

# KLIMATY

Nr 257 / 26 stycznia 2014 ISSN 2080-0010

III NIEDZIELA ZWYKŁA

# ŚW. ANNY



## LITURGIA SŁOWA

### PIERWSZE CZYTANIE

*Iz 8, 23b-9, 3*

W dawniejszych czasach upokorzył [Pan] krainę Zabulona i krainę Neftalego, za to w przyszłości chwałą okryje drogę do morza, wodącą przez Jordan, krainę pogańską. Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką; nad mieszkańcami kraju mroków światło zabłyśło.

Pomnożyłeś radość, zwiększyłeś wesele. Rozradowali się przed Tobą, jak się radują we żniwa, jak się weselą przy podziale łupu. Bo złamałeś jego ciężkie jarzmo i drążek na jego ramieniu, pręt jego ciemieńczy jak w dniu porażki Madianitów.

### PSALM RESPONSORYJNY

*Ps 27, 1.4.13-14*

REFREN:

Pan moim światłem i zbawieniem moim.

Pan moim światłem i zbawieniem moim,  
kogo miałbym się lękać?  
Pan obrońcą mego życia,  
przed kim miałbym czuć trwogę?

O jedno tylko proszę Pana, o to zabiegam:  
żebym mógł zawsze przebywać w Jego domu  
przez wszystkie dni życia,  
abym kosztował słodyczy Pana,  
stałe się radował Jego świątynią.

Wierzę, że będę oglądał dobra Pana  
w krainie żyjących.  
Oczekuj Pana, bądź mężny,  
nabierz odwagi i oczekuj Pana.

### DRUGIE CZYTANIE

*1 Kor 1, 10-13.17*

Upominam was, bracia, w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyście byli zgodni i by nie było wśród was rozłamów; byście byli jednego ducha i jednej myśli.

Doniesiono mi bowiem o was, bracia moi, przez ludzi Chloe, że zdarzają się między wami spory.

Myślę o tym, co każdy z was mówi: Ja jestem Pawła, a ja Apollosa; ja jestem Ke-fasa, a ja Chrystusa.

Czyż Chrystus jest podzielony? Czyż Paweł został za was ukrzyżowany? Czyż w imię Pawła zostaliście ochrzczeni? Nie posłał mnie Chrystus, abym chrzczył, lecz abym głosił Ewangelię, i to nie w mądrości słowa, by nie zniweczyć Chrystusowego krzyża.

### ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

*Mt 4, 23*

Jezus głosił Ewangelię o królestwie i leczył wszelkie choroby wśród ludu.

### EWANGELIA

*Mt 4, 12-23*

Gdy Jezus postyszał, że Jan został uwięziony, usunął się do Galilei. Opuścił jednak Nazaret, przyszedł i osiadł w Kafarnaum nad jeziorem, na pograniczu Zabulona i Neftalego.

Tak miało się spełnić słowo proroka Izajasza: Ziemia Zabulona i ziemia Neftalego, Droga morska, Zajordanie, Galilea pogan! Lud, który siedział w ciemności, ujrzał światło wielkie, i mieszkańcom cienistej krainy śmierci światło wzeszło. Odtąd począł Jezus nauczać i mówić:

Nawracajcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie.

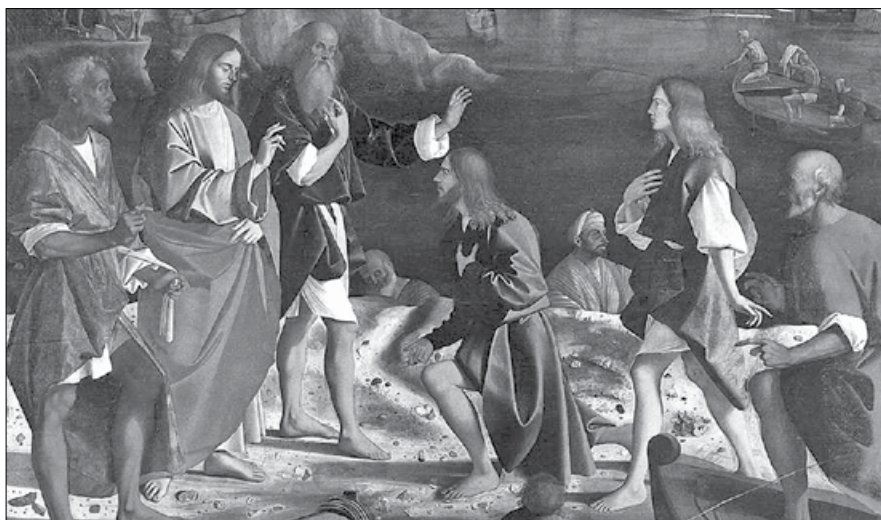
Gdy Jezus przechodził obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał dwóch braci: Szymona, zwanego Piotrem, i brata jego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. I rzekł do nich: Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi. Oni natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim.

A gdy poszedł stamtąd dalej, ujrzał innych dwóch braci: Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego, Jana, jak z ojcem swym Zebedeuszem naprawiali w łodzi swe sieci. Ich też powołał. A oni natychmiast zostawili łódź i ojca i poszli za Nim.

I obchodził Jezus całą Galileę, nauczając w tamtejszych synagogach, głosząc Ewangelię o królestwie i lecząc wszelkie choroby i wszelkie słabości wśród ludu.

*Oto słowo Pańskie.*

Marco Basaiti, „Powołanie synów Zebedeusza”  
1510, Gallerie dell'Accademia, Wenecja



## KOMENTARZ

Ewangelia, czyli Dobra Nowina, to Prawda, którą przyszedł nam ogłosić Jezus Chrystus. Ona jest z Nim nierozłącznie związana. On sam jest Słowem Bożym, które stało się Ciałem. Prawda Ewangelii, podobnie jak dobroć i miłość Boża, pragnie rozlewać się w sercach ludzkich.

Apostolska misja Zbawiciela obejmuje dwie dziedziny: nauczanie i działanie. W ślad za słowami idą czyny Pana Jezusa. Co obejmują Jego słowa i czego dotyczą Jego czyny?

Św. Mateusz zamyka odpowiedź na te pytania w krótkim, ale wszystko mówiącym zdaniu: „Nawracajcie się, albowiem bliskie jest Królestwo Niebieskie”. Chrystus Pan, podobnie jak Jan Chrzciciel, żąda pokuty (gr. metanoi), czyli odmiany życia i refleksji nad samym sobą. Nie jest to nic nowego. To zwykłe

przypomnienie prawdy, że człowiek pragnący spotkać się i zjednoczyć z Bogiem musi się do Niego upodobnić. A więc musi się przemienić. Zgodnie z popularnym przysłowiem: „Kto z kim przestaje, takim sam się staje”.

Im bardziej zbliżamy się do Boga, tym lepsi się stajemy, a tym samym realizujemy nasze życiowe powołanie do świętości. Powołanie, które precyzuje się na drodze życia małżeńskiego, kapłańskiego czy też zakonnego.

Św. Paweł określa to jako zrzucenie z siebie starego człowieka, a przyobleczenie się w nowego. Byśmy z synów ciemności stawali się synami światłości.

Brońmy się przed pokusą smutku, abyśmy nie stracili sprzed oczu tego, co najważniejsze: sensu i celu naszego życia.

*ks. dr Michał Dubicki*

Już wkrótce zostanie ogłoszony świętym. Jan Paweł II – papież dialogu, pojednania wyznań chrześcijańskich i szeroko pojętego ekumenizmu. Jedność chrześcijan uczynił priorytetem swojej duszpasterskiej postugi.

Jak co roku między 18 a 25 stycznia obchodzimy Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan. Ekumenizmowi poświęcona jest, wydana w 1995 r., encyklika: „Ut unum sint” („Aby byli jedno”), poruszająca zagadnienia dialogu katolików z prawosławnymi i protestantami.

# Encyklika „Ut unum sint”

## Wprowadzenie

Odważne świadectwo licznych męczenników naszego stulecia, należących do innych także Kościołów i Wspólnot kościelnych, które nie są w pełni komunii z Kościołem katolickim, nadaje nową moc wezwaniu Soboru i przypomina nam o obowiązku przyjęcia i wprowadzenia w czyn jego zalecenia. Ci nasi bracia i siostry, połączeni przez wielkoduszną ofiarę z własnego życia złożoną dla królestwa Bożego, są najbardziej wymownym świadectwem tego, iż można przekroczyć i przezwyciężyć wszelkie elementy podziału, składając całkowity dar z siebie dla sprawy Ewangelii.

(...) Dziękuję Bogu za to, że nakłonił nas, byśmy szli naprzód drogą trudną, ale przynoszącą tak wiele radości – drogą jedności i komunii chrześcijan. Dialogi międzywyznaniowe na płaszczyźnie teologicznej przyniosły konkretne i widoczne owoce: zachęca to, by iść dalej.

Jednakże oprócz rozbieżności doktrynalnych, które należy rozstrzygnąć, chrześcijanie nie mogą umniejszać znaczenia zastarzałych nieporozumień, które odziedziczyli z przeszłości, *fałszywych interpretacji i uprzedzeń*, jakie jedni żywią wobec drugich. Nierzadko też *bezwład, obojętność i niedostateczne wzajemne poznanie* pogarszają jeszcze tę sytuację. Dlatego zaangażowanie ekumeniczne musi się opierać na nawróceniu serc i na modlitwie, które doprowadzą także do *niezbędnego oczyszczenia pamięci historycznej*. Dzięki łasce Ducha Świętego uczniowie Chrystusa, ożywieni miłością, odwagą płynącą z prawdy i szczerą wolą wzajemnego przebaczenia i pojednania, są powołani, *aby ponownie zastanowić się nad swoją bolesną przeszłością i nad ranami, jakie niestety zadaje ona do dzisiaj*. Wiecznie młoda moc Ewangelii wzywa ich, aby ze szczerym i całkowitym obiektywizmem wspólnie uznali popełnione błędy oraz wskazali zewnętrzne czynniki, które stały się przyczyną godnych ubolewania podziałów między nimi. Potrzebne jest *spokojne i czyste spojrzenie prawdy, ożywione Bożym miłosierdziem, które potrafi wyzwolić umysły i ponownie wzbudzić w każdym dobrą wolę, właśnie w perspek-*

tywie głoszenia Ewangelii ludziom wszystkich narodów i krajów.

(...) Wiemy, że Kościół w swojej ziemskiej wędrówce cierpiał i nadal będzie cierpiał na skutek sprzeciwów i prześladowań. Ale nadzieja, która go podtrzymuje, jest niezłomna, podobnie jak niezniszczalna jest radość, płynąca z tej nadziei. Kościół został bowiem wzniesiony na mocnej i trwałej opoce, którą jest Jezus Chrystus, jego Pan.

## Prymat modlitwy

Gdy chrześcijanie modlą się razem, wówczas cel, jakim jest zjednoczenie, wydaje się bliższy...

Na ekumenicznej drodze do jedności trzeba przypisać stanowczy prymat *wspólnej modlitwie* – modlitewnemu zjednoczeniu wokół samego Chrystusa. Jeżeli chrześcijanie, pomimo podziałów, będą umieli jednoczyć się coraz bardziej we wspólnej modlitwie wokół Chrystusa, głębiej sobie uświadomią, o ile mniejsze jest to wszystko, co ich dzieli, w porównaniu z tym, co ich łączy. Jeśli będą się spotykali coraz częściej i coraz wytrwalej modlili do Chrystusa, będą mieli odwagę podjąć całą bolesną i ludzką rzeczywistość podziałów, odnajdując się w tej wspólnotcie Kościoła, którą Chrystus stale tworzy w Duchu Świętym ponad wszystkimi słabościami i ograniczeniami ludzkimi.

(...) Trzeba wyrazić radość z tego, że wielorakie spotkania ekumeniczne prawie zawsze łączą się z modlitwą, a wręcz w niej kulminują. Bardzo upowszechniła się i utrwaliła *tradycja Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, obchodzonego w styczniu...*

Pragnę tutaj odwołać się do tego szczególnego doświadczenia, jakim jest *papiejskie pielgrzymowanie pośród Kościołów* na różnych kontynentach... Jestem świadom tego, że właśnie Sobór Watykański II otworzył papieżowi możliwość realizacji tej szczególnej postugi apostolskiej.

Ze szczególnym wzruszeniem wspominał modlitwę z Prymasem Wspólnoty Anglikańskiej w katedrze w Canterbury (29 maja 1982). Powiedziałem wówczas:



*„Ta budowla sama opowiada wspaniałe o naszych długich latach wspólnego dziedzictwa i o smutnych latach podziału, który nastąpił”.* Nie mogę też zapomnieć wspólnych modlitw w krajach Skandynawii i Europy Północnej (1-10 czerwca 1989), w obu Amerykach i w Afryce czy też w siedzibie Ekumenicznej Rady Kościołów (12 czerwca 1984)... A czyż mógłbym zapomnieć liturgię eucharystyczną, w której uczestniczyłem w kościele św. Jerzego w Patriarchacie Ekumenicznym (30 listopada 1979), lub liturgię sprawowaną w bazylice św. Piotra podczas wizyty w Rzymie mego czcigodnego Brata, patriarchy Dimitrios I (6 grudnia 1987)? Przy tej okazji wyznawaliśmy razem wiarę przy ołtarzu Konfesji słowami Symbolu nicejsko-konstantynopolitańskiego w jego oryginalnej wersji greckiej... Nie sposób w paru słowach opisać specyfiki każdego z tych modlitewnych spotkań. Ze względu na uwarunkowania przeszłości, które w różny sposób nad nimi ciążyły, każde z nich miało swoją własną i szczególną wymowę; każde zapisuje się w pamięci Kościoła, który jest pobudzany przez Pocieszyciela do poszukiwania jedności wszystkich wierzących w Chrystusa.

\*\*\*

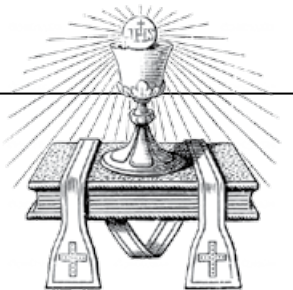
W czasie pielgrzymki do Polski, 9 czerwca 1991 r., Jan Paweł II sprawował wspólnie z pastorami Nabożeństwo w kościele ewangelicko – augsburskim św. Trójcy w Warszawie. Tam powiedział: „Tolerancja to za mało, bo ważna jest też miłość do braci wierzących inaczej, ale w tego samego Boga”. Następnie pojechał z wizytą do katedry prawosławnej w Białymstoku.

Pielgrzymka do Ojczyny w 1999 r. również miała akcent ekumeniczny. 10 czerwca odbyło się uroczyste spotkanie w Drohiczynie z wyznawcami prawosławia.

Aby zrozumieć w pełni, jak nasz rodak, umiłowany Ojciec, błogosławiony Jan Paweł II, wkrótce kanonizowany, zabiegał o jedność chrześcijan, trzeba przeczytać encyklikę „Ut unum sint”. Cytowane fragmenty są tylko „dotknięciem” treści, które chciał nam przekazać następca św. Piotra, Apostoła naszych czasów.

Opracowanie: M. J.

# Przewodnik po Eucharystii



## Część II - Odkryj Eucharystię krok po kroku

W centrum Mszy św., tuż po doksológii zamykającej modlitwę eucharystyczną, pojawia się nasze wielkie AMEN. Wypowiadając to wspólne AMEN, wyrażamy swoje bycie przed Bogiem i potwierdzamy treść całej modlitwy eucharystycznej, przyjmując ją za swoją modlitwę. To AMEN nigdy się nie kończy. Wielkie AMEN zgromadzenia eucharystycznego jest afirmacją dokonującego się uwielbienia Boga („Amen subscribere est” – św. Augustyn).

W czasie Mszy św., zabrani z naszego miejsca i czasu, zostajemy złączeni w odwieczne „Amen” i przez wszystkie wieki wieków będziemy śpiewać to, co śpiewamy teraz: „AMEN”!

### Odcinek 46:

#### LITURGIA EUCHARYSTYCZNA – Modlitwa eucharystyczna – wielkie AMEN

„Amen” należy do słów, którym warto poświęcić więcej uwagi. Skłania do tego niezwykła treść, jaka się w tym słowie kryje. Jest to najczęściej „ostatnie słowo” naszych modlitw. Ono zamyka i podsumowuje nasze wołanie do Boga.

*Amen – znaczy ogłosić, że uważa się za prawdę to, co dopiero zostało powiedziane, by w ten sposób potwierdzić jakąś propozycję albo przyłączyć się do jakiejś prośby.*

Tak właśnie „Słownik teologii biblijnej” formułuje podstawowy sens wywodzącego się z języka hebrajskiego słowa, które zarówno w judaizmie, jak i w chrześcijaństwie odgrywa wielką rolę, będąc niejako gwarancją wierności człowieka wobec Boga i Jego wierności wobec człowieka. „<Amen> jest słowem wierności, w której obie strony chcą żyć, aby zakotwiczyć się w wierze, którą sobie nawzajem obiecały” (ks. B. Nadolski).

Słowo „Amen” nie zawsze oznacza dokładnie to samo, co używany zazwyczaj jako jego przekład zwrot: „Niech się tak stanie!”, będący raczej życzeniem niż pewnością. Termin „Amen” oznacza przede wszystkim tyle co: „z pewnością”, „to prawda”, „naprawdę”, „oczywiście”. W rzeczywistości bowiem przysłówki ten wywodzi się z języka hebrajskiego, pochodzi od rdzenia, który wyraża ideę trwałości, wierności, prawdy, stałości, solidności, pewności. Potocznie mówimy, że coś jest pewne „jak amen w pacierzu”.

W języku hebrajskim „Amen” ma swoje źródło w tym samym rdzeniu, co słowo „wierzyć”. Wyraża ono trwałość, niezawodność, wierność. Rozumiemy więc dlaczego „Amen” można powiedzieć o wierności Boga w stosunku do nas i o naszym zaufaniu do Niego. /KKK, 1062/

„Amen” to powiedzieć Bogu „tak”, „zgadzam się”. To zgoda na Jego wolę w moim życiu. Oznacza też przyłgnięcie do Boga i Jego niezachwianą wierność, używa się go na potwierdzenie prawdziwości Bożych słów. W liturgii słowo to może również przyjmować także inne znaczenia: jeżeli ktoś zobowiązuje się do czegoś względem Boga, to znaczy, że ma zaufanie do Bożego słowa i że polega na potęgę i dobroci Bożej. To całkowite zdanie się na Boga jest równocześnie błogostawieństwem ze strony Tego, któremu się poddajemy, jest to modlitwa, której towarzyszy pewność, że będzie wysłuchana.

### Amen w Biblii

W Starym Testamencie znajdujemy często potwierdzenie słów modlitwy czy też Bożego słowa ludzkim „Amen”. Ma to swój sens odpowiadający naszemu: „Dobrze, niech tak będzie” (Jer 28,6). Najczęściej jest to słowo, które zobowiązuje. Nim właśnie poświadczą się zawartą z kimś umowę (1 Krl 1,36), podejmuje się jakąś misję (Jer 11,5), bierze na siebie odpowiedzialność płynącą ze złożonego przyrzeczenia i sąd Boży, który za tym stoi (Lb 5,22). Jeszcze bardziej uroczyste jest zobowiązanie zbiorowe, zaciągane przy okazji liturgicznego odnowienia przymierza (Pwt 27, 15-26).

W Ewangeliach słowo „Amen” występuje zazwyczaj wtedy, kiedy Chrystus chce przekazać coś bardzo ważnego o relacji Boga i człowieka, kiedy mówi o jakiejś obietnicy albo zwraca uwagę na niezwykłość sytuacji. Jezus Chrystus umieszczał słowo „Amen” zazwyczaj nie na końcu, lecz na początku swojej wypowiedzi. Mawiał: „Amen, Amen, mówię wam!”. Takie wprowadzenie miało nadać Jego wypowiedzi charakter bardziej uroczysty, nie mający budzić wątpliwości.

„Amen” w Biblii znaczy również: „prawdziwy, wierny” albo wręcz: „prawda, wierność”. Bóg sam o sobie mówi, że jest *Amen*. Zatem *Amen* to imię Boga, Boga prawdy, Boga wiernego.

U proroka Izajasza znajdujemy wyrażenie: „Bóg prawdy” (dosłownie: „Bóg Amen”), czyli Bóg wierny swoim obietnicom: „Kto w kraju zechce cię błogostawić, wypowie swe błogostawieństwo przez Boga prawdy” (Iz 65,16). Nasz Pan często używał słowa „Amen” (por. Mt 6, 2.5.16), niekiedy powtarzał je dwukrotnie (por. J 5,19), by podkreślić wiarygodność swojego nauczania i swój autorytet oparty na prawdzie Bożej. /KKK, 1063/

„Amen” znaczy: „Pan i Król jest wierny”. U Izajasza i w Apokalipsie Bóg mówi o sobie: „Ja jestem Wiernym, Świadkiem Wiernym, na Mnie możesz polegać. Ja cię nie zawiodę, gdy wszyscy cię zawiodą. Ja cię nie zawiodę, chociażby ojciec i matka cię zawiedli, Ja będę przy tobie”. Jezus nazywając siebie tytułem Amen, chce nam przekazać prawdę, że można na Nim zawsze polegać. Tylko On jest zawsze wierny danemu słowu, a Jego obietnice są prawdziwe. On przyszedł na świat, aby ostatecznie objawić miłość Ojca wobec każdego człowieka. On jest Słowem wiernym, początkiem stworzenia, gdyż – jak pisze św. Jan Ewangelista – „Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało” (J 1,3).

To samo, co Izajasz mówi o Bogu, Nowy Testament głosi o Chrystusie: „To mówi Amen, Świadek wierny i prawdomówny, Początek stworzenia Bożego” (Ap 3,14). „Łaska wam i pokój... od Jezusa Chrystusa, Świadka Wiernego, Pierworodnego umarłych i Władcy królów ziemi” (por. Ap 1, 4-5).

„Sam Jezus Chrystus jest «Amen»”. On jest ostatecznym «Amen» miłości Ojca wobec nas; On przyjmuje i dopełnia nasze «Amen» powiedziane Ojcu: *Albowiem ile tylko obietnic Bożych, w Nim wszystkie są «tak»*. Dlatego też przez Niego wypowiada się nasze «Amen» Bogu na chwałę (2 Kor 1,20). **Przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie** Tobie, Boże Ojczy wszechmogący, w jedności Ducha Świętego, wszelka cześć i chwała przez wszystkie wieki wieków. **AMEN**” (KKK, 1065).

### Amen Boga i Amen chrześcijan

Bóg, który przyjął na siebie dobrowolnie wobec nas swoje zobowiązania, jest wierny danym obietnicom. On jest Bogiem prawdy. Owym „Amen” Boga jest Jezus Chrystus. To właśnie przez Niego Bóg urzeczywistnia w całej pełni swoje obietnice. Jedynym skutecznym „Amen” jest to, które zostało wypowiedziane przez Chrystusa na chwałę Boga (por. 2 Kor 1,20). Bo to właśnie Jezus jest nie tylko Tym, który mówi prawdę, ale jest Świadkiem wiernym i prawdziwym.

Dlatego też i chrześcijanin, jeśli chce być wierny, to swoim zjednoczeniem się

z Chrystusem powinien odpowiadać Bogu na Jego „Amen”. Kościół powtarza to „Amen”, jednocząc się z wybranymi w niebie (Ap 7,12). Nikt też nie może wymówić tego słowa inaczej, jak tylko przy pomocy łaski Jezusa Chrystusa. Prośba kończąca całą Biblię – Apokalipsa św. Jana kończy się słowem „Amen” – to prośba, która jest opieczętowana ostatnim „Amen”, będącym równocześnie życzeniem, abyśmy wszyscy byli w posiadaniu tej łaski.

Takie jest znaczenie terminu, zwrotu, słowa „Amen”, które tak często wypowiadamy niejednokrotnie nieświadomie. Warto w tym miejscu przywołać komentarz św. Anzelmusa z Canterbury do słowa „Amen”:

*„Amen, o Boże Hebrajczyków! Ty chciałeś, abym wiedział, że Amen nie jest ani greckie, ani łacińskie, lecz hebrajskie, i z powodu swojej wzniosłości nie było tłumaczone ani zmieniane, aby oznaczać Twoje Imię godne podziwu i miłości.*

*Dlatego Ty także chciałeś, aby to słowo posiadało trzy znaczenia:*

*Ponieważ Amen oznacza najpierw – wzięte rzeczownikowo – Twoje Imię święte (por. Ap 3,14).*

*Po drugie, Amen, brane przysłówkowo: Ty, Boże, widzialny na ziemi i rozmawiający z ludźmi wiele razy, powtarzałeś: «Zaprawdę, mówię wam», to znaczy: mówię wam prawdziwie, nieomylnie, tak jest, jak wam powiedziałem...*

*Na trzecim miejscu rozumie się Amen czasownikowo i jest to słowo jak wszystkie życzenia.*

*Amen to znaczy niech się stanie, jest odpowiedzią wszystkich, którzy życzą sobie i pragną tego, co jest nakazane.*

*Amen uczyniło światło i oddzieliło je od ciemności, świadek wierny i prawdomówny z Apokalipsy nosi imię Amen.*

*Amen jest słowem, które rozkazuje i prosi, jest słowem, które afirmuje wykonane polecenie i otrzymaną rzecz.*

*Amen jest tchnieniem warg Mocy Boga w momencie, w którym chce, jest spojrzaniem Jego oczu na dokonane rzeczy w momencie, w którym zechciał...*

*Amen jest zakończeniem...*

*Ponad ludzkimi głosami rozlegają się inne głosy. Amen ziemi jest akompaniamentem Amen nieba. O Boże, pochłaniający Ogniu! Amen, Amen, Amen” („Liber meditationem et orationem”, PL 158, 801).*

## Amen w liturgii Kościoła

„Amen” jest obecne w całej liturgii Kościoła. Spotykamy je we Mszy św. i innych sakramentach, w liturgii Godzin i w nabożeństwach. Wszędzie spełnia swoje zadania w sposób prosty i skromny, ale istotny i pełen treści. Bez tego słowa modlitwa byłaby niezakończona, a dialog kapłana z wiernymi uboższy.

Do liturgii i modlitwy Kościoła „Amen” weszło już w I w., o czym świadczą dokso-logie u św. Pawła (Rz 16,27; Ga 1,5) i inne teksty (np. Ap 5,14; 7,12; 19,4; 1 Kor 14,16; 2 Kor 1,20) oraz Apologia św. Justyna (I 65, 3-4) i Didache (10,6). Słowo to było obecne

w każdym okresie historii Kościoła. Także i dzisiaj pełni w liturgii kościelnej ważną funkcję. Najczęściej spotykamy się z nim w czasie Mszy św.

## Amen we Mszy św.

„Amen” wybrzmiewa na Mszy św. wielokrotnie. Już na początku liturgii, przy czynieniu znaku krzyża, wypowiadamy pierwsze „Amen”. Następnie po akcie pokuty oraz po „Chwała na wysokości Bogu”.

Obrzędy wstępne Mszy św. wieńczy modlitwa (kolekta) wypowiadana przez samego celebransa. Naszą odpowiedzią jest „Amen”, afirmujące treść modlitwy oraz prowadzące do przyjęcia Słowa Bożego proklamowanego w czytaniach i Ewangelii.

Wyznanie wiary (Credo), tak samo jak ostatnia księga Pisma Świętego (por. Ap 22,21), kończy się hebrajskim słowem „Amen”. Spotyka się je często na końcu modlitw Nowego Testamentu. Także Kościół kończy swoje modlitwy słowem „Amen”. /KKK, 1061/

„Amen” po wyznaniu wiary jest zakorzeniem w nas wszystkich wypowiedzianych uroczystości, i sercem i umysłem, artykułów wiary. Stawia przed nami ciągle na nowo te prawdy, w które wierzymy i o których mamy też świadczyć swoim życiem.

Końcowe „Amen” w Credo podejmuje więc i potwierdza jego pierwsze słowa: „Wierzę”. Wierzyć znaczy odpowiadać „Amen” na słowa, obietnice, przykazania Boże; znaczy powierzyć się całkowicie Temu, który jest „Amen” nieskończonej miłości i doskonałej wierności. Codzienne życie chrześcijańskie będzie wówczas odpowiedzią „Amen” na słowa „Wierzę” z wyznania wiary naszego chrztu. Niech twoje „wyznanie wiary” będzie dla ciebie jakby zwierciadłem. Przeglądaj się w nim, by zobaczyć, czy wierzysz w to wszystko, co wypowiadasz. I każdego dnia raduj się swoją wiarą. /KKK, 1064/

Również wezwania modlitwy wiernych zyskują na końcu naszą pieczęć i podpis: „Amen”. Słowo „Amen”, które wypowiadamy podczas przyjmowania Komunii Świętej jest aktem osobistej wiary w obecność Chrystusa. Naszym „Amen” potwierdzamy również naszą modlitwę po Komunii, którą w naszym imieniu wypowiada celebrans.

## Amen jak grzmot

Warto podkreślić, że **najbardziej wyróżnionym AMEN Mszy św.** jest to, które ma miejsce zaraz po dokso-logii kończącej modlitwę eucharystyczną, czyli po słowach, które wypowiada kapłan podczas: „Przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie...”. Ono stanowi nasze uroczyste oświadczenie, którego mocą łączymy się z celebransem w uwielbieniu Trójcy Świętej. **Jest to chrześcijańskie wyznanie wiary**

**w Trójcę Świętą, przeżycie jedności w Duchu Świętym, który zespala wszystkich ochrzczonych w jedno Ciało Chrystusa** (por 1 Kor 12,13). Wyraża się tu jedność całego Kościoła świętego i jego świadome uczestniczenie w świętych tajemnicach Mszy św.

Gdy w liturgii słyszysz: „Przez Chrystusa, Pana naszego...”, często automatycznie odpowiadamy: „Amen”. Najczęściej interpretujemy to jako naszą zgodę na to, co zostało wyrażone w prośbie. Warto jednak pomyśleć o tym zwrocie na końcu modlitwy jako o wyznaniu wiary: „Przez Chrystusa, Pana naszego, KTÓRY JEST AMEN”, który jest wierny, który nie zawodzi. I tak właśnie odczytuje owo „Amen” św. Paweł w II Liście do Koryntian:

*„Syn Boży, Chrystus Jezus (...) nie był «tak» i «nie», lecz dokonało się w Nim «tak». Albowiem ile tylko obietnic Bożych, wszystkie są «tak» w Nim. Dlatego też przez Niego wypowiada się nasze «Amen» Bogu na chwałę. Tym zaś, który umacnia nas wespół z wami w Chrystusie i który nas namięcił, jest Bóg. On też wycisnął na nas pieczęć i zostawił zadatek Ducha w sercach naszych.” /2 Kor 1, 19-22/*

Nasze „Amen” winno być radosną odpowiedzią. **To najważniejsze „Amen” w całej Mszy św.** To słowo ma szczególne znaczenie w tym miejscu, ponieważ jest to nasz duchowy podpis i pieczęć na potwierdzenie całej modlitwy eucharystycznej, uznając ją za naszą. Dlatego eksponowane jest często śpiewem, nawet gdy całość Mszy św. jest recytowana. Niekiedy jest śpiewane aż trzykrotnie. To jest nasze liturgiczne „Amen” Bogu na chwałę, ponieważ On jest wierny, wszystkie Jego obietnice są „tak”, a Syn Jednorodzony i Jego męka są gwarantami Bożych obietnic.

Naszym „Amen” wyrażamy podniosłość uwielbienia Boga. W wierze przyłączamy się do oddania chwały Bogu i potwierdzamy to wszystko, czego byliśmy świadkami w przeistoczeniu. Przez swoje „Amen” wielbimy Boga za Jego zbawcze dzieła, a także wyrażamy gotowość do wypełnienia Jego woli.

„Amen” jest rzeczywiście najważniejsze. Mówi o tym, czym jest cała Msza św. Ona jest spotkaniem z Wiernością, na którą się odpowiada poprzez wierność; spotkaniem z Bogiem wiernym i prawdomównym, na które się odpowiada prawdą i wiernością z naszej strony. „Amen” naszego zgromadzenia jest wyznaniem: Tak, zgadzam się na to, co usłyszałem, zgadzam się na to, co dokonało się przy ołtarzu, przyjmuję to w całości i bez zastrzeżeń. Jednocześnie zawieramy w nim: Tutaj, we Mszy św., dokonuje się spotkanie z prawdą i wiernością samego Boga, to On jest Amen, On jest wierny, prawdomówny, Jemu możemy zawierzyć swoje życie.

Niech to wielkie AMEN będzie przez nas z mocą wyznane. Świadome i dojrzałe włączenie się w tę aklamację jest jednym ze szczególnych znaków dojrzałego uczestnictwa w Eucharystii.

Pierwsi chrześcijanie mówili, że kiedy „Amen” wypowiada się z całych sił, bramy niebios się otwierają. Św. Justyn w II wieku po Chrystusie pisał, że „Amen” po dokso-logii „rozlegało się w Kościele jak grzmot”. Czy to „Amen”, zamykające modlitwę eucharystyczną, rozlega się jak grzmot w naszym kościele?

Słowo „Amen” jest łatwe do wypowiedzenia ustami. O wiele trudniej wypowiedzieć je sercem i całym życiem. Z radością płynącą ze świadomości dzieła zbawienia, dokonanego w Jezusie Chrystusie, wyrażamy wiarę w to dzieło, rozumiejąc swoje życie jako złączone z tym dziełem. Z tego też powodu wychwalamy Boga wobec wszystkiego, co uczynił Chrystus, co się wydarza.

Naszym wielkim AMEN kończymy tę część Mszy św. – wielką modlitwą eucharystyczną. Naszą uroczystą zgodą „podpisujemy” akt przyjęcia tego wszystkiego, czego doświadczamy w liturgii uczy eucharystycznej, dlatego dbajmy zawsze o świadome podjęcie własnego udziału w tym ważnym momencie. Niech zatem nasze „Amen” będzie włączeniem się w nieustannie brzmiący hymn chwały, wspaniałym akordem wyrażającym postawę uwielbienia i dziękczynienia. Dopiero po wypowiedzeniu naszego „Amen” kapłan może rozpocząć obrzędy komunijne. Teraz nastąpi bezpośrednie przygotowanie do przyjęcia Komunii Świętej.

**AMEN! AMEN!** Bóg miłością jest,  
Moje serce tą miłością płonie,  
**AMEN! AMEN!** Jezus Panem jest,  
Jego Duch wypełnia wnętrze me.

On otworzył serce, by napoić mnie,  
W cud zamienił przekleństwo tego świata.  
Palcem pisał po ziemi, kamień  
wypadł z rąk.  
*Od tej chwili już nie grzesz*  
– do mnie rzekł.

Moje serce zaorał, swoją zrosił Krwią,  
By wydało owoc przedziwny.  
*Bierzcie, jedzcie* – powiedział  
– *oto Ciało me,*  
Abym ja tak samo czynić mógł.

On uwielbił Ojca, rozciągnął ręce swe  
I nad ziemię został wywyższony.  
Nieskalany Baranek, chcę się  
dotknąć Go  
I na wieki spocząć, spocząć w Nim.

AMEN! AMEN! AMEN!

**Panie, przymóż nam wiary.**

Opracowali: **Ania i Zbyszek Kozikowscy**  
Konsultacja: **ks. dr Waldemar R. Macko**

# Kurs finansowy w naszej parafii

**Zakończył się trwający w naszej parafii od października 2013 r. kurs finansowy. Jego celem było poznanie rad biblijnych na temat zarządzania finansami oraz zastosowanie tych rad w praktyce po to, aby uwolnić się od niepotrzebnych zmartwień finansowych, wejść na drogę prowadzącą do wolności finansowej i nauczyć się zadowolenia z sytuacji finansowej, w której się znajdujemy.**

Punktem wyjścia do codziennej pracy w ramach kursu były materiały, które posiadają imprint Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, między innymi książka pt.: „*Twoje pieniądze się liczą*” oraz podręcznik uczestnika kursu finansowego Crown, który przeprowadził nas przez kolejne tematy, takie jak: Boża i nasza odpowiedzialność w zakresie pieniędzy i pracy, długi, szukanie rady i wydawanie pieniędzy, dawanie i oszczędzanie, uczciwość i wieczność.

Przejęcie przez 10 tematów metodą studium biblijnego wymagało systematyczności i było najtrudniejszym wyzwaniem, ale wszystkim nam się udało tego dokonać i poznać, co Pismo Święte mówi o zarządzaniu finansami. Ze spotkania na spotkanie zmieniało się nasze ludzkie myślenie o pieniądzu na myślenie kategoriami Bożej ekonomii. Zaczęliśmy dostrzegać, że pieniądze mają wpływ na rzeczywistość duchową, a to, jakimi jesteśmy chrześcijanami, w dużym stopniu zależy od sposobu traktowania pieniędzy. Niektórzy z nas przeżyli „trzęsienie ziemi” z naciskiem na słowo „przeżyli” 😊.

Poznaliśmy wiele fragmentów biblijnych udzielających rad, jak radzić sobie z pieniędzmi w praktyce. Boże wskazówki nie pozostały w naszym życiu w sferze zachwyty nad pięknymi słowami, ale postanowiliśmy nimi żyć, co łatwo mogliśmy zweryfikować poprzez uczciwość i wierność.

Drugim elementem kursu były zadania praktyczne, zawarte w Zeszytach Zastosowań Praktycznych, dzięki którym uczyliśmy się, jak rejestrować wydatki, sporządzić bilans majątkowy, ułożyć harmonogram spłaty długów, układać budżet, inwestować na przyszłość, przygotować spadek i określić finansowe cele życiowe. Na spotkaniach dzieliśmy się sukcesami z zakresu realizacji budżetu, pomysłami np. na oszczędności oraz dobrymi praktykami finansowymi podjętymi w naszych rodzinach. W codziennych staraniach o stosowanie rad biblijnych w praktyce pomocne były świadectwa o tym, jak dobre i pełne pokoju owoce przynosi wierność i posłuszeństwo Bożemu słowu.

Trzecią praktyką, którą podjęliśmy w czasie kursu, była modlitwa za siebie nawzajem. Pan Bóg ze spotkania na spotkanie umacniał naszą wiarę i na zakończenie kursu słuchaliśmy, jak wielkich dzieł dokonał w naszym życiu. Pieniądze to z pozoru drobne rzeczy, ale nieumiejętnie traktowane mogą wyrządzić poważne duchowe szkody. Dzięki rozmowom o pieniądzu dla niektórych z nas stały się one kamieniem milowym w budowaniu jedności małżeńskiej, a dzięki rejestrowaniu wydatków i budżetowaniu udało się nad nimi zapanować i zabrać za porządkowanie spraw finansowych w dalszej perspektywie.

Za co dziękujemy Bogu i grupie?

Bóg dał nam bardzo dobry czas na poznanie sposobów radzenia sobie z pieniędzmi, wskazał właściwą drogę, pokazał rozwiązania, które przyniosą pokój, bo są sprawdzone i skuteczne. Czas kursu był jak rekolekcje – czasem odnowy i motywacji do chodzenia Bożymi drogami.

Na zakończenie kursu dziękowaliśmy sobie za modlitwę, za świadectwo, za serdeczną atmosf-

rę spotkań, za zaufanie i przyjaźń. Przez kilkanaście tygodni zmagania się z finansami lepiej się poznaliśmy i teraz, gdy spotkamy się w kościele na niedzielnej Mszy św., nie jesteśmy już dla siebie anonimowi, mieszkamy przecież w jednej parafii – zyskaliśmy dobrych sąsiadów.

## Co dalej?

Kurs finansowy był drugim, po studium biblijnym na temat finansów po Bożemu, wydarzeniem z zakresu edukacji finansowej w naszej parafii. Planujemy kolejne. W Wielkim Poście chcielibyśmy zaprezentować 6 filmów wraz z następującymi konferencjami:

1. Film pt.: „Nagroda Abrahama” – historia, opisana w Księdze Rodzaju (12,1 - 15,6), o wartościach i zasadach, którymi kierował się w życiu Abraham – oraz konferencja nt.: „Jak sobie radzić z zarządzaniem pieniędzmi po Bożemu?”
2. Film pt.: „Abraham i Izaak” – historia, opisana w Księdze Rodzaju (22,1-18), o trudnej decyzji, którą musiał podjąć Abraham – oraz konferencja nt.: „Jak sobie radzić z podejmowaniem decyzji finansowych?”
3. Film pt.: „Bogacz i Łazarz” – historia, opowiedziana w Ewangelii św. Łukasza (16,19-31), która uczy patrzenia na życie przez perspektywę wieczności – oraz konferencja nt.: „Jak gromadzić skarby po Bożemu?”
4. Film pt.: „Oliwa wdowy” – dramatyczna i poruszająca historia zadłużonej kobiety, opisana w Drugiej Księdze Królewskiej (4,1-7) – oraz konferencja nt.: „Jak wychodzić z długów?”
5. Film pt.: „Proroctwo Jeremiasza” – historia Izraelitów uprowadzonych do niewoli babilońskiej i pozbawionych nadziei, opisana w Księdze Jeremiasza (29,1-14) – oraz konferencja nt.: „Jak odróżnić dobre rady od złych?”
6. Film pt.: „Wywyższony” – historia Nikodema, którego nurtowało pytanie: kim jest Jezus, opisana w Ewangelii św. Jana (3,1-17) – oraz konferencja nt.: „Jaka jest dla człowieka najlepsza inwestycja?”

W maju 2014 r., w jedną z sobót, planujemy zorganizowanie całonocnej konferencji: „Biblia o finansach”, dla wszystkich zainteresowanych tematem, co mówi Pismo Święte o finansach.

Następną edycję kursu finansowego Crown planujemy na jesieni 2014 r. Kto może w niej uczestniczyć? Każdy, kto chce poznać biblijne rady dotyczące zarządzania pieniędzmi i stosować je w swoim życiu. W kursie można uczestniczyć indywidualnie lub ze współmałżonkiem. Zapraszamy.

**Elżbieta i Mirosław Wrotkowie**



# Krucjata Różańcowa za Ojczyznę umiera

**Krucjata Różańcowa rozpoczęła się w Polsce 15 czerwca 2011 r., z inicjatywy niewielkiej grupy osób świeckich i kapłanów, wzorujących się na Krucjacie Różańcowej na Węgrzech.**

Wzięto przykład z naszych brataników, którzy rozpoczęli Krucjatę w chwili, gdy Węgry stały na krawędzi przepaści ekonomicznej, finansowej, społecznej, kulturowej i upadku innych dziedzin państwa w wyniku kilkunastoletnich rządów lewicowych. Węgry przypomnieli sobie słowa kard. Mindszentego, który jeszcze w latach 40. powiedział, że jeśli znajdzie się milion osób, które będą się modlić, będzie on spokojny o przyszłość narodu. Milion modlących się to 10% populacji kraju. Konferencja Episkopatu Węgier zaproponowała więc wiernym modlitwę o duchową odnowę narodu. Co roku opracowuje ona tekst takiej modlitwy, apeluje o podjęcie modlitwy różańcowej, zajmuje się rejestracją zgłaszających się do modlitwy.

Jak informuje Prymas Węgier, ks. kard. Peter Erdő, już w 2006 r. liczba tych, którzy zadeklarowali modlitwę w intencji narodu węgierskiego, wyniosła milion osób, czyli tyle, o ilu marzył kard. Mindszenty. W tej chwili Episkopat Węgier potwierdza zebranie 1,5 mln podpisów.

Dzięki tej inicjatywie nastąpił tzw. „cud węgierski”. Do władzy doszedł Viktor Orbán, który uzyskał w wyborach 68% głosów i zaczął przeprowadzać reformy, o których my możemy tylko pomarzyć. Natychmiast wprowadzono do konstytucji preambułę zawierającą odwołanie do Boga: „Boże, błogosław Węgry”. Wpisano do konstytucji ochronę życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Wprowadza się bardzo dobre reformy ekonomiczne. W mediach Unii Europejskiej i Polski te zmiany są powszechnie krytykowane i wyśmiewane.

Tymczasem Episkopat Polski, poza kilkunastoma biskupami, nie włączył się do Krucjaty Różańcowej, nie opracował żadnych modlitw, nie wystosował do wiernych apelu o podjęcie Krucjaty Różańcowej, a zbieraniem deklaracji przystąpienia do modlitwy obarczył oo. paulinów na Jasnej Górze.

Na dzień 10.09.2012 r. do polskiej Krucjaty Różańcowej należało 17 biskupów. Stanowią oni około 12% polskiego Episkopatu (na ogólną liczbę około 140 biskupów).

Wielu z nas już wie o Krucjacie Różańcowej, podjętej na apel abpa Andrzeja Dzięgi.

Krucjata jest włączona do Jasnogórskiej Rodziny Różańcowej. Niestety, jak dotąd, odzew wiernych jest mizerny. Wiadę to po wpisach na blogach internetowych, rejestrujących zgłaszających się do Krucjaty, oraz po komunikatach wydanych przez oo. paulinów z Jasnej Góry.

Aby nastąpił cud przemiany naszych serc i uratowanie Polski, według niektórych hierarchów do modlitwy powinny przystąpić około 4 mln (10%) Polaków. Abp Andrzej Dzięga mówi o 6 mln, czyli 10% narodu polskiego (Polaków mieszkających w kraju i za granicą).

Członkowie Krucjaty odmawiają codziennie przynajmniej jeden dziesiątek Różańca w intencji: „Polski wiernej Bogu, Krzyżowi i Ewangelii oraz wypełnienia Jasnogórskich Ślubów Narodu”, uczestniczą w Mszach za Ojczyznę i innych spotkaniach modlitewnych. Aktualne informacje o liczbie członków Krucjaty oraz o wydarzeniach z nią związanych można znaleźć na stronie internetowej: [krucjata-rozancowazaojczyzne.pl](http://krucjata-rozancowazaojczyzne.pl).

Abp Andrzej Dzięga zauważył, że jeżeli będzie 6 mln modlących się Polaków, to długość ich różańców (przy około 60 cm długości jednego różańca) będzie stanowiła długość granicy Polski, wynoszącej 3511 km (6 mln x 0,6 m = 3600 km). Wtedy Polska, opasana Różańcem Maryi, będzie uratowana i bezpieczna. Duchowny powiedział, uśmiechając się, że każdy może sobie obliczyć, kiedy to nastąpi, przyjmując obecne tempo przyrostu modlących się w liczbie 150 osób dziennie. Weźmy do ręki kalkulator: 6 mln : 150 = 40000 : 365 dni = 109,6 lat. Prawie 110 lat! Nie do wiary! A jednak...

Spójrzmy na Krucjaty Różańcowe, podjęte w Austrii i na Węgrzech, które zakończyły się „cudami różańcowymi”. Cuda te nastąpiły po upływie 7 lat od rozpoczęcia Krucjaty w Austrii (wojska sowieckie dobrowolnie (!) opuściły terytorium Austrii po jej okupacji w 1945 r.) i po 6 latach na Węgrzech (przejęcie władzy od socjalistów przez Orbána).

Osiągnięcie 6 mln modlących się w naszej Krucjacie Różańcowej po upływie 6 lat byłoby możliwe w przypadku, gdyby dziennie rejestrowało się ok. 2740 osób, czyli ponad 19 razy (19,43) więcej niż obecnie.

Biorąc pod uwagę powyższe, śmiało można stwierdzić, że przepadła kolejna piękna inicjatywa. Przykro to pisać, ale takie są realia. Pod rozwagę można podać fakt zebrania w ciągu kilku tygodni 1 700 000 podpisów pod apelem o przyznanie TV Trwam miejsca na cyfrowym multipleksie (obecnie ponad 2,5 mln).

Dlaczego sukces w tym przypadku był ewidentny, a przy Krucjacie – nie. Dlaczego?

Może dlatego, że podpis składa się jednorazowo w ciągu minuty i osiąga się spokój sumienia, a do Różańca trzeba usiąść codziennie?

Smutne to i zastanawiające. Jednak nie poddawajmy się, módlmy się za naszą Ojczyznę. Jeżeli nie udaje się nam w sposób zorganizowany, to przynajmniej indywidualnie. Prawdopodobnie należy spodziewać się Bożej interwencji w postaci nieszczęść spadających na Polskę. Wówczas sprawdzi się stare porzekadło: „Jak trwoga to do Boga”.

(źródło: <http://signum-dei.blogspot.com/2013/12/krucjata-rozancowa-umiera.html>)

## Galeria DZWONNICA

**Już za tydzień, 2 lutego,**  
rozpoczyna się

### **WYSTAWA ARTYSTÓW Z NASZEJ PARAFII**

Z uwagi na duże zainteresowanie,  
liczny udział artystów  
oraz różnorodność zgłoszonych prac  
- za co gorąco dziękujemy -  
czas prezentacji został wydłużony  
do końca marca.

**Serdecznie zapraszamy wszystkich Parafian  
do odwiedzenia wystawy.**

Prosimy o Państwa opinie, sugestie, pomysły,  
które pomogą rozwijać się tej inicjatywie  
z korzyścią dla nas wszystkich związanych  
z parafią św. Anny, zarówno artystów, jak i gości  
Saloniku Wilanowskiego.

**Organizatorki wystawy**

**WSPOMÓŻ RENOWACJĘ  
KOŚCIOŁA św. ANNY  
w Wilanowie**



**Fundacja Ecclesia  
Villanovensis**

**www.fundacja-wilanow.pl**

Drodzy, Bracia i Siostry!

Każdy naród posiada miejsca szczególnej wartości, które określają jego tożsamość, są ważne dla historii, kultury i wiary.

Jednym z takich miejsc dla Polaków jest Rzymskokatolicka Parafia pod wezwaniem świętej Anny w Warszawie-Wilanowie.

Fundacja Ecclesia Villanovensis została powołana po to, by otoczyć opieką to szczególne miejsce, żeby ono służyło wszystkim, zarówno dzisiaj, jak i w przyszłości.

Zwracam się do Tych, którym leży na sercu troska o wartości kultury duchowej i materialnej – dajcie świadectwo, że realizacja szczytnych celów Fundacji jest dla Was ważna i wspomóżcie jej działalność.

Z serca Wszystkim błogostawię



*+ Józef Kard. Glemp*

† Józef Kardynał Glemp  
Prymas Polski

**KONTO FUNDACJI:**

36 2490 0005 0000 4530 3780 8094  
Alior Bank  
Al. Jerozolimskie 94,  
00-807 Warszawa

**Wszystkim ofiarodawcom  
Serdecznie Bóg zapłać!**

# KĄCIK DLA DZIECI



Autor: **Maciej Lichota**

**ZADANIE 1:** Zaznacz wszystkie poprawne rozwinięcia skrótów ksiąg Pisma Świętego. Popraw błędy.

I. Rdz - Księga Rodzaju .....

II. Ps - Księga Psalmów .....

III. Łk - Ewangelia wg św. Łukasza .....

IV. J - list św. Jakuba Apostoła .....

V. Mk - Ewangelia wg św. Mateusza .....

VI. Lb - Księga Liczb .....

VII. Wyj - Księga Wyjścia .....

VIII. Iz - Księga proroka Izajasza .....

..... - .....

..... - .....

..... - .....

**ZADANIE 2:** Uzupełnij zdanie, wybierając określenia z ramki.

Stary Testament to ..... część Pisma Świętego, składająca się z ..... ksiąg.

Pierwszą księgą Nowego Testamentu jest .....

**Ewangelia wg św. Marka, pierwsza, Ewangelia wg św. Mateusza, druga, 46, 27**

**ZADANIE 3:** Zaznacz poprawną odpowiedź.

Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan trwa (I.) .....  
i kończy się (II.) .....

a) I. - od 18 do 25 stycznia, II. - świętem Nawrócenia św. Pawła Apostoła

b) I. - od 12 do 18 stycznia, II. - świętem Nawrócenia św. Pawła Apostoła

c) I. - od 18 do 25 stycznia, II. - wspomnieniem bł. Jerzego Matulewicza

d) I. - od 12 do 18 stycznia, II. - wspomnieniem bł. Jerzego Matulewicza

**Ze względu na brak uczestników konkurs dla dzieci  
na łamach „Klimatów św. Anny” zostaje zawieszony!**

## III niedziela zwykła – 26 stycznia 2014 r.

1. Nieszpory zostaną odprawione o godz. 17.00. Po nabożeństwie będziemy się modlić za naszych zmarłych, polecanych w wypominkach rocznych.
  2. W tym tygodniu, 1 lutego, przypada I sobota miesiąca.  
Msza św. wotywna o Niepokalanym Sercu NMP zostanie odprawiona o godz. 7.00, a zaraz po niej nabożeństwo różańcowe.
  3. Zakończył się kurs finansowy trwający w naszej parafii od października 2013 r. Informacja na temat zakresu i przebiegu kursu oraz planowanych w naszej parafii wydarzeń związanych z edukacją finansową po Bożemu została zamieszczona w „Klimatach” i na stronie internetowej parafii. Zapraszamy do zapoznania się z treścią artykułu.
  4. Msza św. w intencji dzieci ochrzczonych w naszym kościele w 2013 r. zostanie odprawiona w święto Ofiarowania Pańskiego – Matki Bożej Gromnicznej – w niedzielę, 2 lutego, o godz. 16.00.  
Zapraszamy rodziców wraz z dziećmi i innymi członkami rodziny do wspólnej modlitwy. Prosimy o przyniesienie na tę Mszę świec od chrztu oraz zgłoszenie w zakrystii lub kancelarii parafialnej imion dzieci, w intencji których będziemy się modlić.
  5. W tym tygodniu przypadają następujące święta liturgiczne:
    - w poniedziałek, 27 stycznia – wspomnienie bł. Jerzego Matulewicza, biskupa;
    - we wtorek, 28 stycznia – wspomnienie św. Tomasza z Akwinu, kapłana i doktora Kościoła;
    - w piątek, 31 stycznia – wspomnienie św. Jana Bosko, kapłana.
- Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny składamy życzenia błogosławieństwa Bożego oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.
6. W najbliższym czasie sakramentalny związek małżeński zawrą:
    - Sławomir Paweł Trzewik, kawaler z parafii tutejszej, i Magdalena Suchodolska, panna z parafii pw. św. Józefa w Józefostawiu – zapowiedź I.  
Każdy, kto by wiedział o przeszkodach zachodzących między narzeczonymi, zobowiązany jest powiadomić kancelarię parafialną. Narzeczonych polecamy modlitwie parafian.
  7. Kontynuujemy wizytę duszpasterską w naszej parafii. W tym tygodniu odwiedzimy rodziny mieszkające przy następujących ulicach:
    - poniedziałek, 27 stycznia – ul. Kosiarzy, od 7 do 33 (numery nieparzyste) i nr 35 kl. I i II;
    - wtorek, 28 stycznia – ul. Kosiarzy, nr 35 kl. III i IV i nr 37 oraz strona parzysta;
    - środa, 29 stycznia – ul. Królewicza Jakuba, od 2 do 48A (numery parzyste);
    - czwartek, 30 stycznia – ul. Królewicza Jakuba, od 50 do 88 (numery parzyste);
    - piątek, 31 stycznia – ul. Królewicza Jakuba, od 1 do 17 (numery nieparzyste) oraz od 19A do 79A (numery nieparzyste);
    - sobota, 1 lutego – ul. Królewicza Jakuba, od 81 do 105 (numery nieparzyste), ul. Goplańska, ul. Lentza – od 5 do 19 (numery nieparzyste) i od 2B do 12 (numery parzyste).

Wizytę duszpasterską rozpoczynamy o godz. 16.00, a w sobotę – o godz. 14.00. Za ofiary złożone podczas kolędy składamy serdeczne „Bóg zapłać”. Zostaną one przeznaczone na kontynuację remontu kościoła i wieczernika.



### Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca

od 12.01.2014  
do 9.02.2014

**Módlmy się o pokój  
na świecie, o ustanie  
walk i nienawiści wśród  
narodów.**

„Szczęść Boże”

### Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa  
tel./fax 22 842 18 01  
(tel. czynny od poniedziałku do piątku  
w godzinach pracy kancelarii)

#### Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00  
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA  
- Oddział w Warszawie,  
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa  
Nr rachunku:  
87160013741846849180000001

internet: [www.parafiawilanow.pl](http://www.parafiawilanow.pl)  
e-mail: [kancelaria@parafiawilanow.pl](mailto:kancelaria@parafiawilanow.pl)  
e-mail **Redakcji**: [klimaty@parafiawilanow.pl](mailto:klimaty@parafiawilanow.pl)  
Wydawca



„Klimaty” dostępne są teraz także na stronie internetowej naszej parafii:

[www.parafiawilanow.pl](http://www.parafiawilanow.pl)

Zarówno nasza parafia, jak i Fundacja Ecclesia Villanovensis są także obecne na Facebook'u.

[www.facebook.com/parafia.wilanow](https://www.facebook.com/parafia.wilanow)



Zeskanuj kod QR i czytaj „Klimaty” w smartfonie lub na tablecie.